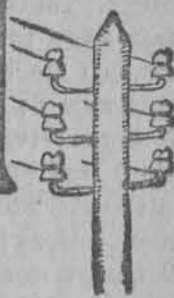




GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.



PRENUMERATAI

Miesięcznie Mk. 8.50. Kwartalnie Mk. 25.50. Za odno-
zienie dopłaca się Mk. 1.50 miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 10.00. Kwar-
talnie 30.00. Zagranicą Mk. 12.— miesięcznie.
Cena numeru pojedynczego 40 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
Piotrkowska 106. Telefon 199.
Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 90 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy.
Drobne: 15 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 3.— Mk., w tekście 4 Mk., po tek-
ście 2.25 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 1.50 Mk za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Ogłoszenia zamiejscowe o 10 proc. drożej.
Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar adm. nie odpowiada.

1-szy obraz serii 1920 r. Warszawskiej Wytwórni „Stinks“

Casino

1-szy obraz serii 1920 r. Warszawskiej Wytwórni „Stinks“

„Córka Pani X...“

Dramat towarzyski w 6
wielkich akt. w wyk.
artystów scen warszaw-
skich.

OSOBY: K. Junosza-Stępowski, R. Bończa, H. Gromnicka, K. Dunin-Markiewicz, Wł. Szczerbiec-Macherski,
J. Winiarska. Rzecz dzieje się w Warszawie. Najnowsze toalety pań z pracowni G. Zmigrydera w Warszawie. — Kapelusze z magazynu mód „Stanisława“ w Warszawie.

MOTTO: Co złe, co czyste — któż wie, któż? Życie przepastnych kroplą mórz, Początek przedstawień o 4-ej pp., ostatniego punkt. o 8.30 wiecz. Po zmięczeniu nie ważne.

Łódzki Okręgowy Komitet Plebiscytowy dla Górnego Śląska

Przejazd Nr. 4, I p.

podaje do wiadomości Górnoślązaków i obywateli przynależnych do terytoriów podlegających plebiscytowi, że ułatwia bezpłatnie wszelkie formalności, związane z pobytami w Łodzi lub okręgu, w co wchodzi również uzyskanie kart pobytu.

Zainteresowani zgłaszać się mogą do biura Komitetu codziennie od godziny 4-ej do 6-ej po południu, w niedzielę i święta od 11 do 12 przed południem.

862

Rosja bolszewicko-kooperatystyczna.

Polska winna powziąć decyzję w sprawie propozycji, której odrzucenie może mieć dla obu ludów (polskiego i rosyjskiego) najgłówniejsze skutki — tak brzmi wstęp do sowieckiej propozycji pokojowej, która z opóźnieniem i z rozmaitemi perypetjami stała się znana w Warszawie w całości w dniu 1 lutego.

Sprawa, która wciąż wysuwała się na czoło wszystkich naszych zagadnień i wciąż była odpychana, bagatelizowana, lub w każdym razie zbywana byle czem i byle jak, musi wreszcie być rozstrzygnięta, jak się należy.

Pokój, czy wojna z Rosją sowiecką? Na to pytanie musi Polska szybko i samodzielnie, licząc się wyłącznie ze swymi interesami, dać odpowiedź.

W chwili obecnej trzeba przyznać, niema już w naszym społeczeństwie stronników wojny a outrance. Jeszcze gdzieś niedługo pokutują echa niedawnych wykrzyków o wyprawach na Moskwę, Petersburg lub Kijów, gdzieś niedługo powtarza się znane uwagi dyktantów strategii o konieczności wyprostowania frontu, który można w ten sposób wyprostować do nieskończoności, ale naogół nawet endeja uważa, że propozycji pokojowych bez zastanowienia się nad nimi odrzucać nie można.

Ten nastrój powszechny ułatwia w dużym stopniu rozważanie propozycji, zastanowienie się i danie odpowiedzi. Jeszcze przed miesiącem samo rozważanie propozycji sowieckich byłoby okrzykane za zdradę stanu i bolszewizm. Dziś tego rodzaju bezkrytyczne sądy masowe są wykluczone.

Państwo natomiast w pojęciach szerokiego ogółu naszego jeszcze jedno mylne przekonanie, które w dużym stopniu komplikuje ocenę sytuacji. Mianowicie jest to przekonanie, że Entente'a pcha nas do wojny z bolszewikami.

Było to przekonanie zupełnie zresztą słuszne jeszcze parę tygodni temu. Dziś jest ono niezgodne z rzeczywistością. Od chwili upadku pp. Clemenceau i Pichona w łonie decydujących czynników Entente'y niema tendencji do pchania Polski do wojny z Rosją sowiecką. Ser-

sem rozlega się cokolwiek, jak echo tylko co minionych dni, wojowniczy głos Churchill'a, czasem jakiś korespondent „Temps'a“ wezwie Polskę od morza do morza do wprowadzenia spokoju i pokoju na Ukrainie, ale są to ostatnie krople wielkiej burzy wojowniczości.

Churchillowi już delikatnie zwrócono uwagę, że niema prawa prowadzić polityki swojego demartamentu, a korespondent „Temps'a“ siedzący w Warszawie wie może wiele o tem, czego pragnąłby Pralon i kupcy francuscy bawiący w Warszawie, ale daleko mniej ma pojęcia o tem, co myślą na Quai d'Orsay nad Sekwaną.

A więc nie sądzmy, że Entente pcha nas do wojny z Rosją sowiecką. Przeciwnie według informacji ze strony najlepiej poinformowanej można z całą pewnością twierdzić, że Entente'a chce, abyśmy zawarli pokój z Rosją. Chce, aby to zawieszenie pokoju odbywało się pod jej auspicjami, a to dlatego, abyśmy zbyt wymagający względem bolszewików nie byli.

Według koncepcji obecnie dominującej na Zachodzie (szczególniej w Londynie) bolszewizm wykażal swą niezwalczoność, o zgnębieniu go militarzem, szczególnie po tem gdy uzbroił się w angielskie tanki i mitraliży na południu Rosji, mowy być nie może.

Pozostaje więc jedyne wyjście — pogodzić się z nim i przez to osłabić go i umożliwić z nim stosunki. Aby tego dopiąć trzeba bolszewizm „rozwoźnić“ nieco w innych żywiołach, grających jeszcze rolę na niezmiernych obszarach Rosji. Londyn widzi tę wodę do neutralizowania siły bolszewizmu w kooperatywach i w narodach małych b. Rosji. Stąd więc płynie dążenie do odrodzenia Rosji federalnej bolszewicko-kooperatystycznej. Dla tej koncepcji Entente'a przy zbliżającym się „drugim Bratścioiu“ będzie bardziej dbać o przyszłą Rosję, niż o Polskę. Z tem musimy się liczyć w pierwszym rządzie i bardzo poważnie. Założenia, z których wywodzą się stosunki stanu na zachodzie, są pełne błędów, wynikających z braku poinformowania. Przedewszystkiem więc zgłębienie niebezpieczna

pozostanie ów bolszewicko-kooperatystyczny amalgamat. Wprawdzie kooperatywy są jedyną instytucją, która ostała się w Sowlepii, i nie podległa socjalizacji, jednak traktowanie delegacji tych kooperatyw w Paryżu za jakiś rząd, do którego pisze się noty i z którym zawiera się umowy po za plecami rządu sowieckiego sprawia wrażenie nie poważne. P. Berkenheima, wymienionego w p. 4 noty Rady Najwyższej o wznowieniu stosunków handlowych z Rosją sowiecką, pamiętają ludzie, znający Rosję rewolucyjną; na słynnej pierwszej naradzie wazochrojskiej w Petersburgu p. Berkenheim już reprezentował kooperatywy i walczył bezskutecznie o jakieś parę mandatów dla tych organizacji.

Słychać było o nim jeszcze parę razy za rządów sowieckich, ale żadnych danych nie było do traktowania go za potentata, który potrafił wbrew rządowi sowieckim, lub po za nim zrealizować układ o wymianie towarów na miliony tonn.

Kooperacja rosyjska ma niewątpliwie w sobie siły żywotne, ale tworzenie z niej z Paryża, czy Londynu czynnika politycznego do walki z bolszewizmem jest skazane z góry na niepowodzenie.

To samo da się powiedzieć o federalizmie. Federacja państw, które oderwały się od Rosji — to czynnik potężny i duży i postępu, gwarancja spokoju na wschodzie. Ale operowanie tym czynnikiem musi rozpocząć się od uznania niepodległości tych wszystkich państw, od samodzielnego układu ich wszystkich z Polską a nie od sztucznej struktury, która ma dać federalizm zoktrojowany przez bolszewików pod błogosławieństwem Entente'y.

To wszystko nasza czynna polityka zagraniczna musi wyjaśnić zachodowi. Inaczej ta poważna decyzja, którą rada dzień powzięła ma Polska brzemienne będzie w ciężkie, jeżeli nie katastrofalne dla nas skutki. St. Gr.

Wobec bolszewickich propozycji pokojowych.

Potwierdzenie odbioru noty bolszewickiej.

Warszawa, 4 lutego. (PAT). Z ministerstwa spraw zagranicznych komunikują, że dnia 4 lutego wysłano depeszę następującą: Pan Cziczerin komisarz do spraw zagranicznych, Moskwa: Rząd Rzeczypospolitej polskiej potwierdza odbiór deklaracji radiotelegraficznej rządu republiki rosyjskich sowieckich z dnia 29 stycznia 1920 r. Deklaracja będzie rozpoznana i odpowiedź rosyjskiemu rządowi sowieckim zostanie udzielona. Podpisano Stanisław Patek minister spraw zagranicznych.

W komisji spraw zagranicznych.

Warszawa, 4 lutego. (PAT). Komisja dla spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. Stanisława Grabskiego wysłuchała sprawozdania ministra spraw zagranicznych Patka i odbyła dyskusję informacyjną, której ciąg dalszy odbędzie się w piątek dnia 6-go b. m. na zebraniu wspólnym z komisją wojskową.

Wyjaśnienia ministra Patka.

(Tel. od nasz. koresp.)

Po posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych minister Patek przybył do klubu sprawodawców sejmowych i tam wygłosił następujące exposé:

„Przedewszystkiem obowiązkiem moim jest zdać społeczeństwu relacje z mojego długotrwałego pobytu zagranicą. Kiedy przybyłem do Paryża 28 grudnia z. r. zostały sformułowane Wschod-

niej. Zostałem natychmiast przyjęty przez p. Clemenceau, który po rozmowie ze mną wygłosił pamiętną mowę w parlamencie ze znanym ustępem, dotyczącym Galicji Wschodniej. Natychmiast potem rozpoczęły się w Paryżu obrady konferencji polsko-niemieckiej, przeniesionej z Berlina. W tym samym czasie zaczęli przybywać do Paryża przedstawiciele aliantów na uroczystą wymianę not ratyfikacyjnych. Należało skorzystać z okazji, aby wejść w bliższy kontakt z przedstawicielami państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych. Zaledwie dobiegły końca te uroczystości, kiedy nastąpiła we Francji zmiana rządu. Nowy gabinet uformował p. Millerand i trzeba było zadzierżnąć węzły bliższych stosunków z nowym rządem francuskim. 24 stycznia przyjął mnie p. Millerand, a tegoż samego dnia wezwał mnie p. Lloyd George do Londynu na poważne konferencje polityczne. Natychmiast po wycieczce u p. Milleranda udałem się do Londynu, skąd po naradzie z Lloyd Georgem jeszcze na 24 godziny wróciłem do Paryża. Stamtąd już niezwłocznie przybyłem do Warszawy“.

Dalej minister Patek zakomunikował prasie o sprawie Galicji Wschodniej i w kwestji bolszewickiej następujące wyjaśnienia:

„Co do Galicji Wschodniej, to kwestja została wyczerpana przez znaną uchwałę Rady Najwyższej o zawieszeniu decyzji w sprawie mandatu na 25 lat.“

Co się tyczy kwestji Rosji sowieckiej, to wśród państw aliantów istnieje

ją dwa kierunki: pierwszy z nich domaga się stanowiska defenzywnego w stosunku do bolszewizmu, drugi jest za nawiązaniem stosunków z kooperatywami ludu rosyjskiego. Ten drugi kierunek żąda natychmiastowego przywrócenia stosunków handlowych i nie będzie przeszkadzał innym państwom do pójścia tą samą drogą.

W sprawie ostatniej noty pokojowej sowieckiej rząd polski powziął decyzję i przesłał notę, która raczej jest zwądomieniem, niż zwykłą notą dyplomatyczną. W każdym razie zapowiada ono, że

rząd polski rozważy propozycje i udzieli rządowi sowieckiemu wyczerpującej odpowiedzi.

Echa propozycji bolszewickich we Francji.

Wiedeń, 4 lutego. (PAT). W.B.K. donosi z Paryża: Dzienniki francuskie gorąco zajmują się kwestją rosyjską i propozycją pokojową. „Matin” sądzi, że rząd rosyjski w razie zawarcia pokoju z Polską zapewnienia swego, że nie będzie prowadził propagandy bolszewickiej nie będzie mógł dotrzymać, chociażby nawet przyrzeczenie to było szczere.

skoro cały zabór pruski, aż do Pucka, zajęty będzie przez wojska polskie.

Bydgoszcz, 4 lutego. (PAT). Starosta pow. Bydgoskiego wzywa wszystkich polskich urzędników urodzonych w latach 1898 do 1901, aby do dnia 5 b. m. zapisali się na listę rekrutacyjną.

„Akcja” Grenschutzu.

Gdańsk, 4 lutego. (PAT). „Gazeta gdańska” donosi z Olsztyna, że w ubiegły poniedziałek natychmiast po rozpoczęciu się polskiego przedstawienia teatralnego zjawili się oddział Grenschutzu i grożąc granatami ręcznymi rozpedził zebranych.

Komunikat szefa sztabu generalnego

Z dnia 4 lutego.

Front litewsko-białoruski:

Podkomendne wojska litewskie osiągnęły na całym froncie linię rzeki Siniuchy.

Oddziały nasze dokonały wypadu na wschód od rzeki Sarjanki, rozbijając pod wsią Borki oddział bolszewicki. Zresztą na całym froncie, prócz ożywionej działalności wywiadowczej, działań bojowych nie było.

Front woliński:

Nasz oddział skombinowany z 3 rezerwami broni dokonał pod dowództwem pułkownika Weraksiewicza głębokiego wywiadu na tyły przeciwnika. Akcja ta wywołała panikę w sztabach bolszewickich, które w pośpiechu zaczęły ewakuować się na wschód. Oddział nasz wziął jeńców i powrócił na dawne stanowisko.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie.

W ciągu dnia dzisiejszego wojska nasze posunęły się do linii Rajnfeld-Mehsau, Smentau, Sulenczyn, Wallanta i północny brzeg jeziora Mausch. Na linii tej, zgodnie z umową, wojska nasze zatrzymają się do 8 lutego.

Zastępca szefa sztabu generalnego.

Kuliński, pułkownik.

Prasa paryska o polityce Naczelnika Państwa.

Paryż, 3 lutego. (PAT). Havas. „Echa de Paris” zastanawia się nad obecną sytuacją Polski i powiada, że Polska uważa bolszewizm za mniej groźny, aniżeli zjednoczoną Rosję, która wzmógłszy się na siłach dążyłaby do odrodzenia Rosji na ruinach Rosji sowieckiej. Naczelnik Państwa Piłsudski zmierza zatem do przeciwdziałania rosyjskiej reakcji przez powołanie do życia Ukrainy w związku z państwami bałtyckimi.

Paryż-Wiedeń Warszawa.

Wiedeń, 4 lutego. (PAT). Komunikują urzędownie. Planowana na początek stycznia zamiana pociągu koalicyjnego Paryż-Wiedeń-Warszawa na pociąg luksusowy Towarzystwa wagonów sypialnych przeprowadzona została z dniem 4 lutego. Pociągi kursować będą 3 razy tygodniowo.

Czesi na Śląsku Raciborskim.

Opawa, 4 lutego. (PAT). Dzisiaj wojska czesko-słowackie przekroczyły granicę Śląska Raciborskiego i zajęły obszary, przyznane Czechom traktatem pokojowym. Ogółem wojska czeskie zajęły w obszarze Huleczyńskim 39 gmin, obejmujących 430 i pół kilometra kw. z około 55,000 mieszkańców.

Gdzie jest Koleczak?

Nauen, 4 lutego. (PAT). O losach Koleczaka nadchodzą sprzeczne wiadomości. „Associated Presse” donosi, że Koleczak zdołał zbiec i ukrywa się w Moskwie, natomiast „Prawda” donosi, że Koleczaka zaktuli bagniami jego własni żołnierze.

Sprawa wydania winowajców.

Paryż, 4 lutego. (PAT). Havas. Baron von Lersner zwrócił wczoraj prezydentowi Millerandowi wroczone mu w dniu poprzednim listę osób winnych wybuchu wojny, dodając przytem, że rezygnuje z pełnienia obowiązków szefa delegacji niemieckiej i wyjeżdża do Berlina. Rada ambasadorów zastanawiała się nad nowo wytworzoną sytuacją.

Ententa wobec odmowy Kolszacji.

Paryż, 4 lutego. (PAT). Havas. „Petit Parisien” podaje, że w najbliższej przyszłości oczekiwana jest odpowiedź państw

sprzymierzonych na odmowę Holandji w sprawie wydania byłego cesarza Wilhelma. Odpowiedź ta w razie ponownej odmowy przewidywać będzie zarządzenie środków represyjnych, aż do zerwania stosunków dyplomatycznych i blokady morskiej.

Niemieckie pożyczki zewnętrzne.

Berlin, 4 lutego. (PAT). Radjo. Erzberger na zebraniu omawiał szczegóły o pożyczce niemieckiej w Holandji, wynoszącej 200 milionów guilderów. Zawarta umowa zobowiązuje Niemcy do zakupu środków żywności za 60 milionów florenów, reszta pożyczki może być użyta na inne cele. Erzberger uważa pożyczkę jako wyraz zaufania do pracy Niemiec, ponieważ pożyczka udzielona została na bonny skarbowe. Pożyczka jest 6 proc. i spłacalna w 10 latach. Rząd niemiecki zamierza na podobnych warunkach zaciągnąć pożyczki w Skandynawji, w Stan. Zjednoczonych, Hiszpanji i Szwajcarii. Kwotą uzyskaną rozporządzać będzie komitet złożony z niemieckich i holenderskich przedstawicieli pod przewodnictwem preza Izby handlowej w Berlinie. W skład komitetu wchodzi 8 przemysłowców, 8 kupców, reprezentanci kopalń i przedstawiciele związków zawodowych.

Spór o Rijekę.

Wiedeń, 4 lutego. (PAT). B.K. donosi, że flota włoska w Anconie otrzymała rozkaz wypłynięcia do Rieki celem wystąpienia przeciw akcji d'Annunzia. Piechota również otrzymała rozkaz wymarszu na Rijekę.

Odbudowa floty francuskiej.

Ljon, 4 lutego. (PAT). Francja wybudowała w styczniu więcej statków, aniżeli w ciągu 2 ostatnich lat. Pojemność ich wynosi 15000 ton. Jest to początek odbudowy handlowej floty francuskiej.

Przymierze francusko-angielsko-belgijskie.

Paryż, 4 lutego. (PAT). Havas. Jak donosi z Brukseli „Excelsior” sprawa projektowanego przymierza francusko-angielsko-belgijskiego posunęła się znacznie naprzód w toku konferencji w Ypern. Trzy wymienione państwa przyrzekły sobie wzajemne poparcie w razie wszczęcia przez Niemcy kroków zaczepnych.

—o—

Nowiny w kilku słowach.

—o—

— Powrót wojennych jeńców niemieckich z Anglii został ukończony. Od czasu zawieszenia broni wróciło 274,000 jeńców.

— Bilans handlowy Stanów Zjednoczonych w stosunku do Europy w ciągu roku 1919 doszedł do wysokości 4.000.435.000 dolarów.

— Admirał von Reuter był dowódcą floty w Scapa Flow powrócił z niewoli angielskiej do Wilhelmshaven.

— Z powodu złej apropracji wybuch w Sosnowcu strajk elektryków, który po 8-godzinym trwaniu zażegnano.

—o—

Warszawa.

—o—

Zjazd poświęcony sprawom nauki polskiej.

(w) Komitet kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowym imienia dr. J. Mianowskiego, pragnąc rozważyć zagadnienia: rozwoju, organizacji i potrzeb nauki polskiej, urządził zjazd przedstawicieli instytucji naukowych, oraz pracujących na polu naukowym. Stojąc na stanowisku, że nauka wiadra, twórczość rodzima, jest jednym z niezbędnych warunków zdrowego rozwoju organizmu narodowego — nietylko z uwagi na zastosowania praktyczne nauki, lecz przede wszystkim ze względu na jej wartość idealną, jako składnika kultury, kasa im. Mianowskiego zamierza przy pomocy oddziałów i żywego słowa rozpraw wyświetlić znaczenie nauki w życiu narodowym, obudzić czujność społeczeństwa, rządu i osób prywatnych na sprawy naszej kultury naukowej, zwrócić uwagę na konieczną potrzebę zaopiekowania się twórczością i pracą naukową, jeśli naród nasz ma żyć życiem pełnym, samodzielnym — dalej rozważyć najpilniejsze potrzeby nauki, zastanowić się nad warunkami niezbędnymi do rozwoju myśli polskiej, słowem dać materiał do zorganizowanej, planowej pracy na tem polu.

Zjazd odbędzie się w Warszawie w dniach 7, 8, 9 i 10 kwietnia 1920 r. w auli Uniwersytetu Warszawskiego.

Wszelkich informacji w sprawach zjazdu udziela Biuro Kasy im. Mianowskiego (Warszawa, Pałac Szaflara, Nowy Świat № 72), między 11-tą a 3-cią popoł.

Obrady Sejmu.

Wrażenia ogólne.

(Tel. od nasz. spraw. sejm.)

Wczoraj Sejm suwerenny wreszcie przystąpił do spełnienia jednego ze swoich obowiązków i wykorzystania jednego ze swoich najważniejszych praw, mianowicie do uchwalenia budżetu, niestety jeszcze budżetu za rok ubiegły 1919. — Rzecz zrozumiała, że debaty nad dawnym już wykonanym budżetem nie budzą żadnego zainteresowania, tembardziej, że jedyną kwestją, która interesuje obecnie Sejm narówni z ogółem społeczeństwa jest sprawa pokoju z Rosją sowiecką, a ta jest traktowana na nadzwyczajnych w komisji do spraw zagranicznych. To też pierwsze posiedzenie budżetowe Sejmu było bardzo krótkie i niezbyt szczególnie się nie odznaczyło.

St. Gr.

—o—

Przebieg posiedzenia.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek odczytał pismo prezydenta sądu najwyższego, protestujące przeciw zarzutom stronniczości, podniesionym przez posła Poniatowskiego przeciw sądom polskim.

P. Poniatowski oświadcza, że zarzut jego nie zmierzał do rzeczowego potępienia sądownictwa, lecz do wytknięcia usterek w sądownictwie polskim.

Marszałek prosi, aby posłowie w przyszłości wystrzegali się takich ogólności.

Przyjęto ustawę w sprawie przyznania dodatków drożyznianych emerytom wojskowym. Wydatki wyniosą ogółem w Królestwie 4 miliony marek, w Małopolsce 13 milionów koron. Ustawa nie dotyczy Wielkopolski, gdzie dodatki są znacznie wyższe.

Przystąpiono do trzeciego punktu porządku dziennego, do wniosku w sprawie konwencji ze Stanami Zjednoczonymi

o wzajemnej ochronie własności autorskiej. Referował p. Jabłonowski. Jakkolwiek przystąpiono do konwencji berneńskiej w roku 1886, to jest to tylko formalne, gdyż Polska nie posiada dotąd własnego prawa autorskiego. Wobec tego, że sprawa jest pilna, a ponieważ Stany Zjednoczone nie podpisały traktatu pokojowego, należy przystąpić do konwencji. Uchwalono przystąpić do konwencji berneńskiej.

Z porządku dziennego p. dr. Głabiniński referował preliminarz budżetu państwowego.

Na okres który obecnie przeżywamy budżetu jeszcze niema. Komisja omawiała projekt budżetowy za półrocze ubiegłe. Komisja przedkłada obecnie preliminarz, gdyż projekt właściwy podlegający kontroli ministra skarbu nie został jeszcze przedłożony. Budżet w dochodach przedstawia kwotę 2-ch miliardów marek, wydatki zaś wyniosły 14 miliardów. Dochody na ten okres wynoszą 8 miliardów. Komisja podkreśla, że naprzykład w ministerstwie robót publicznych zajętych jest 680 urzędników, 50 woźnych i gońców. Jest to stanowczo za dużo. Nadto pożyte są nieraz zbyt ściśle określone zamiary ryczałtowo. W dziale budowy kraju zajętych było w centrali i na prowincji 169 urzędników. Do końca czerwca odbudowano w zniszczonych 19 powiatach 13 do 41 pr. domów. Preliminowana kwota 150 milionów złotych, czas niezayto jeszcze ponieważ komisje powiatowe dopiero wchodzi w życie. Komisja przedłożyła rezolucję, którą Izba przyjął.

Na tym posiedzeniu zakończono. Odesłano na 4y wniosek p. Malinowskiego w sprawie przedłożenia ustawy wyjątkowej o karze śmierci na spekulantów i paskarzy. Marszałek zastrzeżenie sobie ułożenie porządku dziennego następnego posiedzenia. W tym tygodniu posiedzenia sejmowe nie będzie, ponieważ komisja dla spraw zagranicznych będzie obradować w permanentnej dla zatwierdzenia ważnej sprawy, sprawy zakończenia wojny i pokoju. Komisja obrad nie ukończy przed końcem tygodnia.

Następne posiedzenie odbędzie się zatem we wtorek dnia 10 lutego.

Na ziemiach plebiscytowych i rewindykowanych.

Wojska koalicyjne na Górnym Śląsku.

Sosnowiec, 4 lutego. (PAT). Pierwsze oddziały okupacyjne przybyły do Bytomia dnia 2 lutego przed południem w sile około 300 ludzi. Zajęły one dworzec kolejowy. Do godz. 8 wiecz. przybyło dalszych 8 transportów. Razem przybyło do Bytomia 6 kompanji w sile 900 do 1000 żołnierzy, w tem 4 kompanje piechoty i 2 kompanje karabinów maszynowych. Karabiny maszynowe mają być rozlokowane w pobliżu Rozbarku, albo w najbliższej okolicy miasta. Piechota ma być umieszczona w różnych koszarach w Bytomiu. Dowódcą okupacyjnego oddziału francuskiego jest major de Fabry. Ze strony niemieckiej przyjeździe wojsk francuskich asystował dr. Kasperkiewicz w towarzystwie radcy policyjnego Bendera. W mieście Bytomiu znajduje się jeszcze chwilowo sztab oddziału niemieckiego, który odchodzi do Wielkich Cielców.

Sosnowiec, 4 lutego. (PAT). Skoro tylko rozeszła się wiadomość po mieście, że przybyły wojska koalicyjne do Bytomia natychmiast zebrała się ludność polska witając owaacyjnie francuzów okrzykami, i śpiewami patriotycznymi. Na ulicy ukazały się stwardary narodowe. Obok francuzów maszerowała młodzież śpiewając pieśni. Niemcy usiłowali zorganizować ze swej strony manifestację przeciw tej samorzutej manifestacji polskiej i urządzili pochód śpiewając „Deutschland Deutschland über alles”. Starali się oni głosami swoimi przysłuszyć pieśni polskie, miejscami nawet się przeszkadzali manifestacji polskiej.

Sosnowiec, 4 lutego. (PAT). Opróżnienie Śląska górnego z wojsk niemieckich przeprowadza się w sposób następujący: Dnia 31 stycznia opuściły wojska niemieckie linię Pleszew—Mikolajów, 1 lutego linię Królewska Huta—Katowice, 2 lutego linię Bytom—Czanowice. W Pleszewie znajduje się sztab 46-ej dywizji piechoty wojsk francuskich.

Ważną sprawą, którą komisja powiatowa dopiero wchodzi w życie. Komisja przedłożyła rezolucję, którą Izba przyjął.

Ewakuacja terenów plebiscytowych.

Gdańsk, 4 lutego. (PAT). „Danziger Zeitung” donosi, że ewakuacja drugiej strefy w wschodnich Prusach obszarów plebiscytowych z miastami Marienburgiem, Olsztynem i Dąbrowicą (Gilgenburg) została ukończona. Do Hawy przybył pierwszy transport wojsk angielskich w sile 1 bataljonu. Bataljon ten odjedzie do Olsztyna.

Wojska francuskie w Karwinie.

Morawska Ostrawa, 4 lutego. (PAT). „Morawski Dennik” donosi z Karwiny, że wczoraj w południe przybył tam pierwszy transport francuskich wojsk okupacyjnych. Po południu odbył się pochód demonstracyjny polski. Demonstranci nieśli chorągwie o barwach narodowych polskich.

Poliszczenie Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 4 lutego. (PAT). Wyszło rozporządzenie, wydane przez dowódcę grupy północnego frontu wielkopolskiego pułkownika Jasińskiego, polecające usunięcie napisów i godeł z czasów pruskich na gmachach publicznych i domach prywatnych. Ulice mają mieć nazwy polskie. Napisy na sklepach i sklepach z dn. 15 b. m. mają być polskie. Obok nich dozwolone jest pomieszczenie napisów niemieckich. Bydgoszcz, 4 lutego. (PAT). Czas polski zapowiadany będzie w Bydgoszczy

Wielki problem międzynarodowy.

Według statystycznych zestawień urzędu handlowego Stanów Zjednoczonych, wywóz Ameryki w roku minionym przewyższył dowóz o 4 miliardy! Jeżeli te cifry przemienimy na europejską walutę, choćby na francuskie franki, otrzymamy sumy zawrotne, które określają wysokość kontyngencji, płaconej corocznie przez Europę Unii północno-amerykańskiej.

Corocznie zatem Europa ubożała o 4 miliardy dolarów, to znaczy o pół biliona koron i o taką samą sumę wzrasta bogactwo narodowe Stanów Zjednoczonych. Jeżeli ten stosunek potrwa dłużej, Europa wyzerpie przedko swoje główkowe zasoby i przestanie zupełnie kupić w Ameryce, która ufać się w swoich niezliczonych miliardach.

W tym niesłychanym wzroście amerykańskiego wywozu leży także przyczyna spadku europejskich walut, wśród których nawet funt szterling utracił 25 proc. swojej wartości, a frank francuski aż 60! Na giełdzie berlińskiej kurs korony wynosi 165 ct., kurs marki niemieckiej 55! Są to dane, które europejskim ministrom skarbu, zarówno zwyciężonym, jak zwyciężonym państwom przynoszą wiele bezsensownych noc.

Jeżeli za sto marek niemieckich, które przed wojną miały wartość 123 franków, płać się obecnie 55 franków szwajcarskich, to w tej olbrzymiej różnicy odbija się najlepiej przewrót, jaki się dokonał na rynkach pieniężnych!

Zwłaszcza uderzający jest spadek waluty niemieckiej, bo przecież żadna część niemieckiego państwa nie została zniszczona podczas wojny i przemysł niemiecki nie przestał pracować ani na chwilę; ale to obniżenie wartości niemieckiego pieniądza jest głównie objawem niuflności zagranicy do wewnętrznych stosunków Niemiec i obawy nowego powstania komunistycznych eksperymentów, które muszą doprowadzić kraj do ruiny.

Stan waluty francuskiej jest nieco lepszy, zawsze jednak kurs 42 oznacza daleko większy spadek franka niżeli po wojnie 1871; a wtedy Francja wojnę przegrała, podczas gdy z ostatniej wyszła zwycięsko; w roku 1871 utraciła dwie bogate prowincje, a teraz je odzyskała. Ale obecnie bilans handlowy francuski jest bijerny i zamyka się co miesiąc olbrzymim deficytem, spowodowanym przede wszystkim koniecznością sprowadzania z zagranicy, a zwłaszcza z Ameryki wielkich ilości środków do życia i surowców.

Oprócz tego zawsze jeszcze skarb państwa francuski dopłaca do każdego funta chleba, sprzedawanego w obrębie Francji, aby nie dopuścić do nadmiernej zwyżki ceny tego niezbędnego do życia produktu. Jest to oczywiście stan niernormalny, i to żywienie ogółu kosztem państwa nie może trwać długo bez doprowadzenia deficytu budżetowego do rozmiarów monstrualnych. A przecież już minister skarbu gabinetu Clemenceau wydał dla pokrycia niedoboru 25 miliardów nowych podatków!

Waluta państw neutralnych, które w wojnie nie uczestniczyły, utrzymała się na dawnym poziomie; mimo to Szwajcaria, Holandia i Szwecja walczą również z wielkimi trudnościami finansowymi, gdyż nie są w stanie wyżyć swą ludność, a zakupno zboża za oceanem natrafia na przeszkody techniczne i przewozowe. Wogóle zatem w szeregach państw nadwielkimi wewnętrznymi problemami mąruje sprawa aprowizacji i dopóki nie zostanie uregulowana, nie można mieć nadziei, aby przetrwanie społeczno-finansowe, ciężące nad Europą zostało rozwiązane i uchyłone.

Jednym z powodów przesilenia jest fakt, że na rynkach europejskich zabrakło rosyjskiego dowozu, że niemal od początku wojny zboże rosyjskie nie dochodzi do środkowej i zachodniej Europy. — Przypuszczenie, że po dojściu do porozumienia z bolszewikami można będzie otrzymać od nich pomoc aprowizacyjną, było powodem zmiany stanowiska koalicji wobec rządu bolszewickiego.

Francja i Anglia przekonują się niabawem, że te nadzieje były mylne i że

Rosja nie jest wogóle w stanie dostarczyć Europie jakiegokolwiek ilości zboża i mięsa. Deficyt europejski musi być wyłącznie pokryty importem z obu Ameryk, lub z Australji.

Gdyby jednak obecne stosunki walutowe dalej trwały lub pogarszały się jeszcze i ten ostatni ratunek będzie niemożliwy, ponieważ zaś ludzkość nie może ginąć jako ofiara wyzysku spekulacji, musi znaleźć się środek, aby zapobiedz niedomaganiom, które przedźwie czy później doprowadzają do społecznych wstrząszeń. Jednym z takich środków byłoby podniesienie poczucia społecznego i przekonanie spekulantów, że bezwzględne wyzyskiwanie koniunktury zwróci się w końcu przeciwko nim samym. Zdaje się jednak, że nawracanie spekulantów będzie i nadal kaziącym na puszczę. Trzeba zatem szukać środków zaradczego, chyba w międzynarodowej organizacji podniesienia walut europejskich przy współudziale i pomocy Ameryki, niemniej zainteresowanej w tej sprawie wobec groźby jeneralnego bankructwa klienteli europejskiej, która ją żywi i bogaci. Już na początku konferencji powstał projekt stworzenia olbrzymiego międzynarodowego banku, któryby emitując papier, mający obieg na całym świecie i bardzo powoli amortyzowany, doprowadził budżety państw europejskich do przedwojennej równowagi i przez to obniżył także ceny produktów potrzebnych do życia. Kto wie, czy teraz nie trzeba będzie powrócić do tego pomysłu, który wydał się z początku awanturniczym i niewykonalnym. Ameryka zaczyna bardzo skwapliwie studiować ekonomiczne położenie Europy i tamtejsi finansisci już doszli do przekonania, że bez wydanej i przedkrojonej pomocy kapitałów amerykańskich wszelki zamorski ruch handlowy wkrótce ustanie. Słyszymy o wniosku, postawionym na kongresie, o udzielenie kredytu 150 milionów dolarów Polsce, Austrii i Rumunji. Będzie to sukurs bardzo pożądany, który jednak przesilenia nie usunie; akcja musi być podjęta na większą skalę i dążyć do ogólnej sanacji finansów europejskich.

Polska znajduje się w położeniu o tyle sześśliwszem, że jako kraj przeważnie rolniczy, może dojść po pewnych wysiłkach do pokrycia własnego zapotrzebowania w aprowizacji.

Nastąpiło jednak dopiero wówczas, gdy zrujnowane gospodarstwa na żyznych obszarach województwa lubelskiego i Galijskiej wschodniej zostaną uporządkowane i zaczną produkować przynajmniej część dawnych ilości.

Narazie deficyt aprowizacyjny stanowi największą troskę naszego kraju i niema środka któregośby nie należało użyć, aby ludność naszą przed grozą głodu uchronić. To jest pierwsze i najważniejsze zadanie rządu, który jedynie może zapobiedz katastrofie wobec tego, że samopomoc społeczna zawiodła.

Uzdrowienie waluty i organizacja wyżywienia, to równie ważne na razie problemy jak wojna wschodnia i konferencja pokojowa. Żaden z nich nie może być rozwiązywany za pomocą dyktanckich paliatyw i lekkomyślnych eksperymentów, ale przez świadome systematyczne działanie i umiętne ogarnięcie całości państwa, tak, aby żadna jego część nie była porzwydzona lub uprzywilejowana, ale aby wszystkie działy jednocyżyły swoje siły i swoje zasoby dla wspólnego dobra. Omysłenie planu takiej akcji należy do obowiązków rządu, jego krytyka i ewentualna naprawa wchodzi w zakres sejmowej korporacji zawodowych i prasy.

Dotychczas jednak nie widziimy nigdzie, aby się wytworzył ogólny program akcji państwowej, obejmujący cały kompleks spraw walutowo-aprowizacyjnych. Wiemy tylko o rozmaitych próbach i przewizoryjach świadczących chyba o zaniepokojeniu rządu, który na akcje zaradczą w wielkim stylu nie umie się zdobyć. A jednak sprawa jest pilna, gdyż sytuacja pogarsza się nieustannie, zaś odpowiedzialność za nastęstwo spadnie na tych, którzy objęli godności i podjęli się zadań, przerastających ich siły.

W dalszym ciągu mówią o tem, że w Litwie wschodniej panuje okupacja polska, a w zachodniej dziarszy rząd litewski rząd prowizoryczny, p. Rivet robi rewolucję o tem, kto w miejsce niemożliwe jest negocjacje...

Polsce! Naturalnie p. Rivet tak otwarcie kwestji nie stawia, a tylko powiada skromnie, że „miejsce okupacji niemieckiej zajął teraz wpływ angielski”, i dalej pisze:

Na wschodzie Warszawa pracuje nad notą tego kraju z Polską, a na zachodzie zaś misja angielska, w ostatnich dniach wzmocniona, działa na korzyść Litwy samodzielnnej, sprzymierzonej z krajami bałtyckimi, Litwą i Estonją. Powściągliwie, dyplomatycznie, ale bardzo wyraźnie...

Ostatecznie p. Rivet wypowiada swoje zdanie jaki powinien być los Litwy w następujących słowach:

„Potrzeba, ażeby Litwa, o którą się ubiegają małe narody bałtyckie, a którą zachęca Londyn, nie dała się wziąć na tę federację, którą się jej coraz bardziej w uszy nakłada, albo też aby Rosja gdyby się sfederalizowała ze swej strony i zdemokratyzowała, nie mogła reklamować tych samych praw do niej, co Warszawa. Dla każdego, kto bezstronnie patrzy się na sytuację, okazuje się jasno, że federalizm polsko-litewski jedynie, to znaczy unja polityczna na stronie zupełnej równości, może zabezpieczyć przyszłość tych dwóch narodów i pozwolić im, ażeby byli w pokoju... „Nadto jedynie ta unja może uczynić oba kraje dostatecznie silnymi, tak, aby zapewnić Europie zachodniej przewagę, której jej potrzeba na wypadek, gdyby przeciwstawiła Rosji z takiego lub innego powodu zawiodła”.

Projekty finansowe min. Wł. Grabskiego.

Jak donosi „Czas” krakowski min. Wł. Grabski ma następujące zamiary w dziedzinie projektów finansowych.

Przedewszystkiem przedstawi Sejmowi projekt cłowy.

W sprawie tej zamierza wypuścić pożyczki wewnętrzne krótko i długoterminowe, oraz bony skarbowe.

W sprawach podatkowych projektuje p. Grabski zmianę całego szeregu stawek podatkowych według siły nabywej marki polskiej.

Zamierza też wprowadzić monopol tytoniowy i handlu naftą, przyczem przyznana będzie producentom wysoka cena za surowce, aby zachęcić ich do produkcji.

Bank państwa zamierza p. Grabski oprzeć nie na zapasach złota, ale na naturalnych bogactwach państwa, przede wszystkim na drzewie i nafcie. Unifikacja waluty i wydanie złotych polskich nastąpi dopiero po ustaleniu kursu marki polskiej. Złoty polski odpowiadać będzie frankowi lub półfrankowi, co przy konwersji wypadłoby 4 do 6 marek polskich za franka.

Wreszcie w projekcie jest wycofanie koron i rubli. Na pokrycie wycofania mających koron potrzeba 5 miliardów marek polskich.

Świat cały chory na neurastenję.

Jest to wynik pięcioletniej wojny. Aby się uleczyć, trzeba żyć życiem normalnym.

Dr. Helme w jednym z ostatnich numerów „Le Temps” w art. p. tyt.

„Wszeczeświatowa neurastenja” stara się scharakteryzować i doszukać przyczyny tej choroby z punktu widzenia

naukowego, oraz znaleźć środki do jej zwalczania.

A więc przede wszystkim cechy charakterystyczne choroby.

Są niemi naogół: ogólna niezdolność do pracy, dążenie do jaknajmniejszego wysiłku, staranie się o to, by jaknajmniej się wydatkować przy jednoczesnym zwiększeniu spożycia. Do tego dołącza się zwykle niezmiernie zwiększenie wrażliwości nerwowej, skłonności do klótni i nieporozumień, ogarniające wszystkich uczucie jakiegoś niepokoj, niepewności lub smutku, ogromny wzrost uczuć egoistycznych i t. d. Ten stan nerwowy jest ściśle związany ze stanem zdrowia ludzkości. W ciągu ostatnich paru lat średnia, przedziwna waga człowieka znacznie się obniżyła, odporność na rozmaite choroby zmalała do minimum i ludzkość dzisiaj z łatwością podpada wszelkim epidemjom — hiszpanki, tyfusu, nowej jakiejś epidemji letargu i t. d.

Przyczyny tej choroby dr. Heine znajduje w warunkach, w jakich żyliśmy w ciągu ostatnich lat. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj kwestja odżywiania. Pomijając już państwa centralne, które z powodu blokady przymierali z głodu, lecz we Francji nawet jeżeli nie ilość to jakość spożywanych produktów zmieniła się znacznie na gorsze.

Do tej głównej przyczyny trzeba dołączyć brak dobrego, normalnego wypoczynku i spokojnych wakacji. Większość mieszkańców miast w ciągu długich 8 lat pozbawiona była zupełnie możności wyjazdu na wieś, co jaknajfatalniej odbiło się na stanie zdrowia.

A jeżeli przyjrzed się naszym przeżyciom moralnym w ciągu wojny i uprzytomnić tylko, w jakim stanie nerwowego naprężenia żyliśmy z dnia na dzień, zrozumieśmy łatwo, jak ujemnie odbiło się to na naszej równowadze duchowej i jaki wywołał to musiało kryzys. Nie mówiąc już o przeżyciach tysiącznych mas, które przeżywały wszystkie okropności wojny, a więc: ewakuacje, bombardowania, najścia wojsk nieprzyjacielskich itd. lecz nawet ci, co mieszkali zdaleka od frontu i ileż wzruszeń przechodzili codziennie, czytając komunikaty wojenne, niepokojące się o los swych bliskich, szukając sposobu ratunku przed coraz to trudniejszymi warunkami życia.

Lecz jakim ratunek przed tą apatią i spadkiem energii, ogarniającym świat cały? Przedewszystkiem nie opuszczać rąk, nie rozpaczać i pamiętać, że ludzkość już takie stany zdrowia przechodziła — po wojnie stuletniej, po wojnach religijnych, po rewolucji francuskiej itd. Czas i cierpliwość — oto najlepsi lekarze. Poza tem starajmy się o lepsze odżywianie się (przy naszej drożyznie? O, ironjo!) poświęcajmy choć chwilę ćwiczeniom gimnastycznym, pracujmy z większą uwagą, nie absorbując się zbyt obfitymi zapamiętaniami wszechświatowem — lecz przede wszystkim starajmy się żyć normalnie, unikajmy zbyt silnych i zbyt częstych wrażeń, poświęcajmy normalną ilość godzin na odpoczynek itd.

O, naiwny eskulapie, dodajmy od siebie, któz z nas nie chciałby lepiej się odżywiać, żyć normalnie, więcej mieć godzin spokojnego odpoczynku itd. Niestety, życie nie pozwala nam na to i dlatego też chęci te pozostaną tylko pobóźnymi życzeniami, a szanowny doktor, wskazując znakomite środki lecznicze, lecz nie mówiąc o tem, jak je dzisiaj zdobyć, tylko rozdrażnia już i tak rozgoryczoną ludzkość.

Wnioski pokojowe w Radzie Miejskiej.

— Rada Miejska robotniczej Łodzi wypowiada się za zaprzestaniem wojny i żąda wszczęcia natchmiastowych pertraktacji w celu zawarcia pokoju.

Łódź, dnia 3 lutego 1920 r.

Wniosek podpisał radni: Lichtenstein, Poznański, Baumgarten, Kalużyński, Węgierski, Płuciennik, Wojciak, Margolis.

Oświadczenie frakcji chrześcijańskiej demokracji i konfederacji zrzeszeń.

Będąc w zasadzie zwolennikami pokoju, oświadczamy jednak, iż do decydowania o zawarciu pokoju w obecnej chwili są niarodajne czynnikami, jak Sejm ustawodawczy i Naczelnik Państwa, wobec czego w głosowaniu udziału nie bierzemy.

Podpisał radni: Adamski, L. Chwałbiński, Włodarski, Koźmiński, Pogonowski, Binkowska.

Frakcja N. Z. R.

Zdając sobie sprawę, że w interesach narodu polskiego, a w szczególności klasy robotniczej jest jaknajwyższe zawarcie pokoju, co niejednokrotnie zuzna czala przez swych przedstawicieli w Sejmie, ze względów jednakże zasadniczych

Francuzi za federacją polsko-litewską.

Ostatni swój list z serji o „krajach słowiańskich” p. Charles Rivet poświęcił Litwie. Pojawia się on w numerze onegdajszym dziennika „Le Temps”. P. Rivet traktuje tę sprawę bardzo rozsądnie, do tego stopnia, że kiedy mówi o pretensjach Rosji do Litwy, robi następującą uwagę:

„Teza polska, wcale nie paradoksalna, podnosi, że zachowanie tych teryto-

riów przez Rosję jest najlepszym środkiem znaczenia Rosji przysiężaj w ramiona Niemiec, gdy natomiast w razie, gdyby niedopuszczono do wspólnej granicy pomiędzy Rosją a Niemcami, niebezpieczeństwo to znacznie by się zmniejszyło.

Dnia 3 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

B. P.

Izaak Brzeziński

uczeń 8 kl. Gimn. Fil. B. Brauna.

W zmarłym tracimy szlachetnego człowieka i szczerego kolegę. Pamięć o nim pozostanie na zawsze w naszych sercach.
Cześć Jego popiołom!

Uczn. 8 kl. Gimn. Fil. B. Brauna.

że tylko Sejm jest władny rozstrzygnąć kwestię wojny i pokoju, frakcja N. Z. R. z powyższych względów będzie głosować przeciwko wnioskowi frakcji Bundu.
Podpisał radny Kotkowski.

Wniosek dodatkowy P. P. S.

Rada miejska robotniczej Łodzi, wypowiadając się za natychmiastowym zaprzestaniem wojny zwraca się do posłów łódzkich w Sejmie ustawodawczym w przedmiocie wywarcia nacisku na rząd o wszczęcie natychmiastowych pertraktacji w celu zawarcia pokoju.
Podpisał radny Rapalski.

—x—

Podczas głosowania przyjęto przedewszystkiem wniosek dodatkowy frakcji P. P. S., oraz wniosek frakcji „Bundu“.

Wiadomości bieżące.

Apro wizacja Łodzi.

Wczoraj u prezydenta ministrów Skulskiego i ministra aprowizacji p. Słowińskiego zjawiała się delegacja m. Łodzi w sprawie zabezpieczenia aprowizacji miasta. Obaj panowie ministrowie przyrzekli delegacji, że aprowizacja Łodzi w najbliższych dniach ulegnie znacznej poprawie. Już teraz w Skalmierzycach jest 25 wagonów zboża dla Łodzi, a następnie regularnie Łódź otrzymywać będzie wyznaczone 10 wagonów.

Odrożenie uroczystości.

Zapowiedziane na dzień jutrzejszy uroczystości, z powodu niedojścia wojsk polskich do morza, zostają odłożone.

Przeciwko rekwizycjom manufaktury.

Frakcja żydowska w Radzie Miejskiej zwróciła się do prezydenta Rzewskiego z prośbą o podjęcie kroków ochronnych przeciw przeprowadzonym obecnie w mieście rekwizycjom manufaktury, przyczem podobno urzędnicy nie okazują wymaganych legitymacji.

Ze szpitalnictwa.

Aczkolwiek zaprowiantowanie szpitali odbywa się z nadzwyczajnymi trudnościami już od 2—3 miesięcy, aczkolwiek ceny mięsa podskoczyły z 4—12 mk. na funcie, masło z 11—32 mk., słoniny z 5—20 mk., mleka z 2—4.20 za litr i t. d., jednakże do szpitali bez przerwy są przyjmowani wszyscy chorzy na ostre choroby i do obecnej chwili od 1-go stycznia zakwalifikowano 1100 chorych i przyjęto tyleż. Lecz nastąpił moment krytyczny: ilość chorych z chorobami chronicznymi, skórnymi i t. d. musi być zredukowana do minimum dopóki aprowizacja nie zacznie działać prawidłowo. Dlatego też szpital Aleksandra zostaje zamknięty. Chorzy aresztanci muszą otrzymać specjalne pomieszczenie w szpitalach więziennych, chorzy na skórne choroby i weneryczne będą leczeni bezpłatnie ambulatoryjnie. Lecz największy kłopot wydział zdrowotności ma ze szpitalem Marji Magdaleny, w którym chore są utrzymywane przymusowo. Wydział zdrowotności zwraca się do stosownych władz, żeby ten szpital był przez nie całkowicie przejęty i prowadzony niezależnie od wydziału zdrowotności, albo też powinna być dostarczona dla chorych żywność w dostatecznej ilości.

Zachorowania i zgony w Łodzi.

W czasie od 25 do 31 stycznia w Łodzi zanotowano zachorowań na dur plamisty 16, zgonów—1, w tej liczbie mężczyzn—12, kobiet—4, chrz. 8, żydów—8; na dur brzuszny zachorowań—10, zgonów—1, w tej liczbie mężczyzn—6, kobiet—4, chrz.

—7, żydów 8; na dur powrotny zachorowań—1, w tej liczbie mężczyzn—1, żyd—1; na plonicę zachorowań—8, zgonów—1, w tej liczbie mężczyzn—3, kobiet—5, chrz.—6, żydów—2; na błonicę zachorowań—1, w tej liczbie mężczyzn—1, chrz.—1; na odrę zachorowań—1, w tej liczbie kobiet—1, chrz.—1; na kszusiec zachorowań—10, zgonów—3, w tej liczbie mężczyzn—8, kobiet—7, chrz.—6, żydów—4; na gorączkę pługową zachorowań—1, w tej liczbie—1 kobieta chrz.; na jaglicę zachorowań—2, w tej liczbie mężczyzn 2 chrz.; na gruźlicę zgonów 88.

Strajk tramwajarzy.

Wczoraj odbyła się w magistracie konferencja prezydium magistratu z przedstawicielami związku zawodowego tramwajarzy pp. Marciniakiem, Przybylskim i Sobolewskim. Delegacja oświadczyła, iż pracownicy tramwajowi skierowali do swej dyrekcji nowe żądania podwyżki pensji. Obecna pensja maszynistów i konduktorów, wynosząca wraz ze wszystkimi dodatkami 889 mk. przy panującej drożyznie nie może wystarczyć na utrzymanie. Żądają oni miesięcznie mk. 1778.98, która to kwota dla się osiągnąć przy podwyższeniu ceny biletu do jednej marki.

W toku dyskusji stanowisko Magistratu zadeklarowało się w ten sposób, iż aczkolwiek decyzja ostateczna należy do Rady Miejskiej, wniosek Magistratu brzmiałby w ten sposób, iż należy podwyższyć cenę biletu do 80 fenigów, co dалоby możliwość podwyższenia pensji pracownikom do wysokości marek 1928.91. Przedstawiciele tramwajarzy nie zgodzili się na uczynioną propozycję wstrzymania decyzji strajku aż do wyniku obrad Rady Miejskiej, gdyż wysnueli oni żądania nie pod adresem władz miejskich, lecz dyrekcji tramwajów.

Strajk rozpoczął się wczoraj o godz. 4 popoł.

O wyjazd na roboty do Francji.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej pismem z dnia 23-go stycznia r. b. № 544—III—20 zawiadomiło starostwo łódzkie, że wszelkich informacji co do warunków wyjazdu do Francji polskich robotników udziela łódzki urząd pośrednictwa pracy; że kandydaci na wyjazd, o ile zakwalifikowani zostaną, jako odpowiedni, przez misję francuską w Warszawie, wysyłani bywają do Francji całymi pociągami i że przyjazd kandydatów do Warszawy odbywać się ma na ich własny koszt i ryzyko.

Z życia wojskowego.

Z iniejatyw referatu kulturalno-oświatowego D. O. G. powstał w Łodzi żołnierski chór garnizonowy, odbywający swe próby dwa razy tygodniowo w lokalu II-jej gospody żołnierskiej.

Oplaty dorożkarskie.

W sprawie opłat dorożkarskich ogłosił naczelnik policji, że tymczasowo pobieraną będzie opłata od dorożek w wysokości 60 mk. Opłata ta wznowia się, począwszy od roku 1920. Po otrzymaniu pokwitowania kasy miejskiej o uiszczeniu tej sumy, właściciele dorożek powinni się

W dniu 3-im b. m. zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 78, ukochany nasz Ojciec i Dziadek

B. P.

Zacharjasz Polakiewicz

Przewiezienie zwłok na omentarz izraelski nastąpi w piątek, dn. 6-go b. m., o godz. 12-iej w południe z domu żałoby przy ul. Cegielnianej 19, o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku

Rodzina.

udać do komendy policji, która po uznaniu dorożki za odpowiednią, wyda numer i legitymację na prawo jazdy po mieście.

Echa aresztowań w urzędzie walki z lichwą i spekulacją.

Aresztowana przed kilku dniami kasjerka urzędu walki z lichwą i spekulacją, p. Kulińska, została z polecenia prokuratora zwolniona z więzienia.

Teatr Polski.

Dzisiaj Teatr Polski występuje z premierą doskonałej komedji W. Sardon p.t. „Safanduly“ w której znakomity artysta p. Ludwik Solski w roli Leonidasa Vauclin roztoczy przed widzami cały zasób swego niepospolitego talentu swoją szczerą i prostą. Jutro po raz drugi „Safanduly“. W sobotę popołudniu o godz. 4 po cenach najniższych „Polityka“, wieczorem o godz. 7-iej „Safanduly“.

Fatalny strzał.

Onegdaj o 2-iej popołudniu policjant wprowadził znanego pasera Aleksandra Krzemieńskiego z gmachu sądowego. K. skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia.

Po wyjściu z budynku sądu Krzemieński począł uciekać w stronę ulicy Karola, co widząc policjant dał 3 strzały za nim.

O tej samej porze powracała z kartoflami żona robotnika Natalia Jenn, zamieszkała przy ul. Karola 21. Zabłąkana kula ugodziła kobietę w serce, kładąc ją trupem na miejscu. Trupa zawieziono do prosektorjum. Zabita osierociła 8 dzieci, z których najmłodsze liczy 3 lata.

Groźny pożar.

Wczoraj o godzinie 7-iej rano stróż domu nr. 20 przy ulicy Sienkiewicza zauważył wydobywający się dym z 4 piętra.

Ogień z błyskawiczną szybkością przemieścił się na 3 piętro. Lokatorzy w panicznym strachu zaczęli wynosić rzeczy. Do akcji ratunkowej zawezwano 5 oddziałów straży ogniowej. O godzinie 12-iej w południe ogień umiędscowiono.

Jak się dowiadujemy na 3-im piętrze tego domu mieściła się potajemna gorzelnia, w której powstał pożar.

Ze Stowarzyszenia Techników.

W piątek 6-go lutego r. b. o godzinie 8 i pół wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia Techników (Andrzeja 3), z okazji wstąpienia wojsk polskich na Pomorze, wygłosił inż. Cz. Swierczewski pogadankę na temat: „Kilka słów o Kaszubach“.

Wstęp dla gości mk. 1.50.

1981-1 Stowarzyszenie Techników w Łodzi.

Ofiary

złożone w „Głosie Polskim“:

Na włączyste 162ko w „Uzdrowisku“ im. Wacława Lande.
Ida Lande 50 mk. — Antoś w dniu swoich urodzin 5 mk.

Na szpital miejski.

Zamiatk kwiatów na grób Salusa Łęczyńskiego — Cecylja Bronowska 18 mk.

Handel, przemysł i finanse.

Marki drukują się dalej.

(w) Biuro prasowe ministerjum skarbu komunikuje: W pismach krakowskich drukarnia państwowa przerwała zamówiony przez ministerjum skarbu druk nowych marek polskich, a to z tego powodu, że rząd polski fabryce austriackiej, która dostarczała odpowiedniego papieru, odmówił węgla potrzebnego do fabrykacji tego papieru, oraz środków żywności dla robotników. Wiadomość ta jest bezpodstawną, gdyż wspomniana fabryka nie przestała dostarczać wiedeńskiej drukarni państwowej papieru, a ta ostatnia nie miała tem samem powodu przerywania druku banknotów polskich. Rząd polski zobowiązał się tylko dostarczać węgiel i prowianty wiedeńskiej drukarni państwowej i zobowiązaniu temu dotąd zadość uczynił.

Opodatkowanie obcych majątków w Szwajcarii

Wiedeń, 4 lutego. (PAT). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Berlina, że komisja skarbową szwajcarskiej rady narodowej uchwaliła opodatkować majątki zagranicznych obywateli zdeponowane w bankach szwajcarskich. Banki szwajcarskie będą zobowiązane ogłosić nazwiska właścicieli depozytów. Depozyty umieszczone w bankach sięgają sumy 20 miliardów.

Giełda warszawska.

Data 3 lutego.

6 ^o / _o oblig. m. Warszawy 1915/16 r.	228.75	218.—
6 ^o / _o obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.	103.87	102.25
8 ^o / _o oblig. banku ziemsk. za 100 mk.	103.—	98.—
4 ¹ / ₂ listy zastaw. ziemskie A i B	198.75	197.75
4 ¹ / ₂ listy zast. ziemskie	—	—
5 ^o / _o listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000	280.50	281.—
4 ¹ / ₂ listy zast. m. Warsz.	211.50	209.—
5 pr. listy zast. m. Łodzi	—	—
4 i pół pr. listy z. m. Łodzi	—	—
Ruble carackie à 100	171.25	176.50
„ „ à 500	—	—
Ruble dumskie à 1000	53.50	54.50
„ „ à 250	48.75	—
Korony	—	—
„ szwedzkie	—	—
Franki francuskie	11.45	11.32
„ szwajcarskie	25.60	24.75
Dolary	148.—	145.50
Dolary kanadyjskie	126.—	—
Funt sterlingi	521.50	512.—
Leje rumuńskie	—	—
Guldeny holenderskie	—	—
Marki niemieckie	—	—
Liry włoskie	—	—

Debaty budżetowe w Radzie Miejskiej.

Wczorajsze obrady Rady Miejskiej miały za przedmiot budżet miasta. Przewodniczył Antoni Remiszewski. Na wstępie wypłynęło zapytanie, skierowane pod adresem magistratu, jakie są przyczyny tak niespodziewanego wybuchu strajku tramwajarzy. Odpowiednich wyjaśnień udzielił wiceprezydent Paterson, zaznaczając, iż winę za strajk ponosi dyrekcja tramwajów. Z powodu wybuchu zatargu i postawienia zbyt krótkiego terminu ultimatum tramwajarzy, nie można było już zwołać przed strajkiem posiedzenia magistratu.

Ponieważ otrzymano zawiadomienie, iż dojdzie wojsk polskich do morza nastąpi nie w piątek, przeto wyznaczone na piątek uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej odroczone do przyszłego poniedziałku.

Przewodniczący odczytał regulamin obrad nad budżetem miasta, poczem zabrał głos prezydent Aleksy Rzewski, w swym exposé zaznaczając Radę z wynikami gospodarki komunalnej zaznaczając, iż gospodarka miejska, uzależniona jest od ogólnego stanu kraju, stwierdza, iż obecne położenie, naogół poważne, jednakże magistrat, kierowany przez czyniki szczerze demokratyczne, przyczynił się wiele do demokratyzacji stosunków.

Budżet nosi cechę wybitnie wojennego, nietylko wykonywano nowe pomysły, lecz i kontynuowano poprzednie, zasadniczo budżet jest deficytowy, gdyż wobec niedoboru 46 milionów, obliczony jest na ogólną sumę 76 milionów.

Miasto Łódź dopiero budzi się z le-

taru, żyje cząstkowo, drobna część warsztatów pracy dopiero jest uruchomiona, większość fabryk nieczynna, jest zaś nadzieja, iż po przywróceniu stosunków normalnych deficyt zniknie. Poszczególne pozycje budżetu oświetla decernent, prezydent zaś podkreślił ogólnie co zdziałano w poszczególnych wydziałach.

Zaprowiantowanie uzależnione jest od ogólnych koniunktur i faworyzowania przez rząd mas włościańskich. Wtłoczono w ciężkie warunki wydział, jest wydziałem nie zaprowiantowania, lecz organem rozdzielczym artykułów kontyngentowych, których otrzymanie uzależnione jest nie od niego.

W wydziale budownictwa, miasto przede wszystkim dbało o zatrudnienie największej liczby bezrobotnych, co znajduje wyraz w powiększeniu cyfry wydatków z 4 do 11 milionów mk.

Wogóle magistrat w okresie sprawozdawczym dbał o urzeczywistnienie szeregu reform, pożytecznych dla klasy pracującej, i ma nadzieję, iż w przyszłości zamiast pożyczek, oparcie dla budżetu miasta stanowią będą rzeczywiste wpływy.

Radny Gulowski w imieniu klubu P.P.S. oświetlał gospodarkę miejską, zaznaczając, iż trudno było wobec powszechnego w kraju ustroju kapitalistycznego stworzyć z Łodzi osadę gospodarki robotniczo-socjalistycznej, lecz i w tym kierunku zrobiło się wiele w kierunku ugruntowania zasad demokracji w gospodarce komunalnej.

Bolączki aprowizacyjne wynikają z

faworyzowania przez rząd chłopów i ziemian i tu miasto nie pomóc nie może.

Poważny szkopuł stanowi system podatkowy, gdyż z powodu niskiego określenia dochodu, podlegającego opodatkowaniu, mianowicie 250 mk. mies. podatek dochodowy opłacają przeważnie wędzarze. Również znacznym jest pośredni podatek konsumcyjny. Magistrat zamierza zerwać z systemem liczenia ludności wasserzupką z tasiakami kuchnia, które zamierza likwidować, za wyjątkiem kuchni świątecznych. Zarząd miejski wzywa czyni wielkie kroki ku społeczeństwu gospodarki komunalnej i pomimo braków tejże frakcja głosować będzie za budżetem.

Radny Holenderski w imieniu frakcji Poalej-Sjona stwierdza nadmierne obciążenie ludności pracującej podatkami pośrednimi, zarzuca magistratowi, iż nie drukuje swych obwieszczeń w prasie w języku żydowskim, zaznacza bezradność władz komunalnych wobec klaski mieszkaniowej i z tych powodów oznajmia, iż głosować będzie przeciw budżetowi.

Radny kaznodzieja Brandt poddał krytyce gospodarkę magistratu, jako jednostronną i narzbił programowo pojmwana, podczas gdy gospodarka komunalna winna być prowadzona podług zasad ogólnych z uwzględnieniem potrzeb wszystkich klas społeczeństwa miejskiego.

Co do aprowizacji mówca uważa, iż winę drożyzny ponoszą paszkarze wiejscy, paszkarz miejski do ceny paszkarzkiej dojechał zaledwie 20 procent, zaś pozostałe 80 proc. pokryłszy należy na karę paszkarza-przedurka Głogowskiego. Co do policy mówca zaznacza, iż również nie stoi ona na wysokości zadania, gdyż ktoś meluje w drobnej kradzieży, bo urzędnicy policji drwią. Zaś w wypadkach większej wagi, jak w smutnych wypadkach na No-

wym Rynku policja jest bezradna. Z tych względów frakcja żyd nacjonalistów głosować będzie przeciwko budżetowi. O godz. 9 min. 26 przegłosowano wniosek przerwania debaty budżetowej do poniedziałku.

Z powodu zgonu drogiego kolegi **MAKA BRZEZIŃSKIEGO**, ucz. 8-ej klasy Gimn. Brauna, uczniowie 7-ej klasy składają w ofiarę 104 marki na „Uzdrowisko”.
1904-1

Lekarz Dentysta
Lewita-Fuchs
ul. Piotrkowska 50
przyjmuje od godz. 10 do 2 i od 4 do 7.

Poszukiwany
młody pracownik biurowy
(chrześcijański) z odpowiednimi kwalifikacjami i praktyką. Oferty do Adm. „Głosu” sub. „X. Y.”

Pracowniczka biurowa
(chrześcijańska) poszukiwana. Pożądana praktyka, oraz dobre referencje. Zgłoszenia pisemne do Adm. „Głosu” dla „L. S.”

Garnitures de Cardes
pour filature de coton, déchets, laine peignée et laine cardée, ainsi que pour machines laineuses livrent
HONEGGER & Co. ci-dev. Emile Honegger & Ruti (Zürich) Suisse.
Maison fondée en 1851.
610-6

Kupię 2 szeregi selfaktorów
z obiciem lub bez takowego, również
1 lokomobilę o 60-100 HP.
Dowiedzieć się w hotelu „Polonia”, Dzielna 36, pokój 422.

Płacimy najlepsze ceny za **rzeczy futrzane**
i sprzedajemy takowe po cenach przystępnych. — Przyjmujemy również wszelkie reparacje.
Zusmanek i Dawidowicz,
Piotrkowska 19 w podwórzu.
805-15

250 mk.
płacę za aparat starych zębów. Również kupuję stare złote zęby. **Andrzeja № 7, w prawej oficynie, parter. Nadryczny.** 68-10

Dom Handlowy
Ekspedycyjno-Przewozowy „Przewóz”
w Łodzi, ul. Zachodnia 17
zawładamia niniejszem, że od dziś kursować będzie codziennie stale samochód z Łodzi, ew. Aleksandrowa do Podgbie, Dąbia i Koła. Przyjmuje się przewóz towarów i pasażerów. Pierwszy odjazd dziś o g. 12 w południe z ul. Zachodniej 17.

Towary
UBRANIA
SUKNIE
BLUZKI
PALTA
BIELIZNĄ
WSYPY
CAJGI
polecają
Ch. Markowicz & S-ka
Piotrkowska 37.
w podwórzu.

„Odrodzenie Polski”
Dzieje Polski od zamierzekłej przeszłości do chwili obecnej.
Prof. Henryka Mościckiego i Wł. Dzwonkowskiego, ozdobione 116 ilustracjami, pod kierunkiem artystycznym szt. malarza St. Sawiczewskiego. Cena 25.—
Ze względu na swą wysoką wartość literacką i artystyczną książka ta powinna znaleźć się w każdym domu. Skład główny w księgarni: „OGNIWO” Warszawa, Hortensja 7. 1008-5

Ważne dla pań!
Taniej niż wszędzie są do nabycia
w resztkach
Madepolan
biała tkanina, Etamine, Popelina, Musliny i Półcienka, Szewioty, Sukno, Satyna, Boston, Kretony i Wełenka.
na damskie i męskie ubrania, bielizną, pościel, fartuchy i podszewki
BRYL, Piotrkowska 56
parter, 17-1
w podwórzu.

Kupuję
brylanty, stare złoto, srebro, perły, diamenty, płace
najlepsze ceny.
S. MILICH
Konstantynowska 7, prawa str., 1 p.

Wzorzysta
który przez szereg lat pracował jako majster tkacki w branży towarów kostiumowych może zaraz otrzymać posadę. Należy podać referencje i warunki. Oferty do Adm. „Głosu” sub. W. P.

Salon Mód
p. f.
Excellente
Piotrkowska 50.
Po powrocie z Wiednia poleca wielki wybór zagranicznych modeli. 949-3

Perskie Dywany
kupuję i płacę najwyższe ceny
Oferty do Adm. „Głosu” dla Orłańskiego. 1914-3
Sprzedam
palto
damskie karakułowe prawie nowe. Piotrkowska 126 m. 16, od godz. 1-7 wiecz. 1895-1

Od 1-go marca
pokoju **nieumeblowanego** z elektrycznym oświetleniem, usługą i wygodami, wódmieściu, przy inteligentnej chrz. rodzinie poszukuje pracowniczka biurowa. Oferty pod „L.” w adm. Głosu. 956-3

Mieszkanie Panna
z 5 dużych pokoi z wszelkimi wygodami, w dobrym punkcie zamieszkałym na 3 pokoje z wygodami od zaraz ewent. od kwietnia. Oferty sub. G. G. 8 do Adm. „Głosu”. 1929-1

TANIO!
Madepolan
Wsypanie
Flanelo
Szewioty na damski
Boston granat. palka
Cajgi
Ważne dla kooperatyw i spółek rolniczych
POLEGAJA
Drukier i Chart
Piotrkowska 45
parter, wejście przez sień. 467-3

Lekarz-Dentysta
O. Wolf
(pracująca dotychczas w gabinecie Zawadzka 10) otworzyła obecnie własny gabinet
Pańska 39. 905-10
ZĘBY
Najwyższe ceny płacię S. Goleńdzian 22, m. 8. 1761-3
Akuszerka Marja Kubińska mieszkająca Piotrkowska 188, m. 14.

Zęby Sztuczne
stare kupuję i płacę najwyższe ceny, jak również stare złote zęby. **Główna 5 m. 15, front II-gie piętro.** 1931-25

Pasy skórzane
francuskie 7, 8, 9, 10 cali nadeszły.
M. Baharier Piotrkowska 25
(w podwórzu). 1935-1

Zielona 3 „ **Zielona 3**
Już otwarte zostało
Gabinet figur Panoptikum i Panorama
woskowych **Panoptikum i Panorama**
oraz oddział **Anatomiczno-Naukowy** (z wystawy wiedeńskiej)
tylko dla dorosłych. Otwarte od 10 r. do 10 w.
Uwaga: Dla Dam we wtorki i piątki. Wejście do muzeum 2 mk., wdziału anatomicznego 1 mk. 60 f. Wojskowi i uczniowie piaszą połowę. 1339-2

Teatr dramatyczny

Cegielniana № 63 Dyr. A. Kompaniejca

Ostatnio 3 przedstawienia TRUPY DRAMATYCZNEJ.

W piątek dn. 6-go lutego o godz. 7.30 Spiewca Smutku (Josko Muzykant)

Na dnie

W sobotę o godzinie 3-ej p. p. Sztuka w 4 odsłonach, M. Gorkija.

o godz. 7. 50 w. Pożegnane przedstawienie. Benefis B-ci SZTAJN. Pusta Karczma

HANSA

Akc. Tow. dla ruchu towarowego.

Transporty międzynarodowe koleją i statkami, cenie, magazynowanie, asekuracja, finansowanie ładunków...

WROCLAW, BERLIN, GDANSK, WARSZAWA, LODZ, Moniuszki 3.

Filije własne: Królewiec, Szczecin, Skalmierzyce, Berlin, Brama, Kolonia n-R, Coselhaten (Górny Śląsk), Gdańsk, Lipsk, Lubeka, Maltsch n-Odra, Ryga, Libawa.

1920 3

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 10-12 r. 1 od 5-7 pp. Nawrot 7. 77-3

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych. Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej. Godziny przyjęcia: 9-2 rano 6-8 po poł. Dla pań od 5-6 p. p. 837-20

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja II. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęcia: od 9-11 i od 5-7 i pół po poł. Panie 11-12 rano. 770-15

Akuszerka Pipikowa

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14. Dla pań przyjezdnych jest lokal. 944-10

Lekarz Dentysta E. MORGENSTERN

Kilińskiego 47, przyjmuje od godz. 1-1 i od 3-7 wiecz. 1569-5

Rodzice uczniów

Gimnazjum Realnego T-wa Szarz. Ośw. i Wiedzy Techn. wśród Żydów, w Łodzi, ul. Średnia 46-48

proszeni są o zgłoszenie się do kancelarii szkoły = dziś, 5-go b. m. = w godzinach biurowych od 9 rano do 8 po południu.

DYREKCJA.

Technik

z dobrymi wiadomościami w branży elektrotechnicznej do prowadzenia robót instalacyjnych, ewent. z praktyką warsztatową poszukiwany zaraz.

Biuro techniczne 'Watt', ul. Dziewcza 10.

Obwieszczenie.

Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją w Łodzi zawiadamia, iż przyjmowanie cenników i zatwierdzanie cen odbywa się w Wydziale Przemysłowo-Handlowym Urzędu, Pusta 13, w godzinach od 10-jej rano do 1-jej po południu.

Łódź, dn. 8.II.1920.

1936-1

Kolejarze.

Byli pracownicy kolejowi za okup.; proszeni są na mocy zebrania odbytego w dniu 25.1 20 r. o uregulowanie swych składek do dnia 10.II b. r. w przeciwnym razie nie będą uwzględnieni...

Dr. med. G. KRAUSZ

Piotrkowska 86 specjalista chorób oczu przyjmuje od 10-12 i od 4-5 pop. 86-15

Potrzebna asystentka

do gabinetu dentystycznego na bardzo dogodnych warunkach. Dowiedzieć się: Główna 5 m. 15, front II piętro 1590-3

Ogłoszenia drobne.

- A. A. Potrzebne freblanki, wychowawczynie, bony z szyciem. Wiekšie gospodynie z gotowaniem, oraz kucharki do dworów... N. A. Kupuje meble, pianina, dywany, gardaroby, futra, bieliznę... N. M. Niebiera różnego wyprzedam... Akuszerka Milewska... Anielskiego podług najnowszej metody... Buchalterka posiadająca... Dwa placzki sprzedam... Debowe krzesła... Do biura prawniczego... Dypłomowana nauczycielka... Do sprzedania czarne... Francuskiego, polskiego, rosijskiego... Jesi pokój do wynajęcia... Inteligentna pani...

- K. kupię wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę... Lekcje udzielam. Specjalność: łacina, matematyka... Motory elektr. na 220 voltów... Od zaraz do wynajęcia pokój przy rodzinie... Obwił wyprzedam z powodu likwidacji... Okazyjnie tanio, bo z powodu wyjazdu... Poszukuję młodszą inteligentną osobę... Pianino nowe do sprzedania... Pracownia sukien i okryć... Pończosznice i części zapasowe... Pomiedzy Benedykta, Długą i Andrzeja zgrubiono... Poszukuję mieszkanie u mebli z 2-3, ewent. z 1-go pokoju...

- Kupię sypialkę modną, mało używaną... Poszukuję posady majstra ślusarskiego... Przybłąkał się pies (biały szpieł)... Potrzebna osoba do dzieci... Poszukuję mieszkania... Poszukuję służącej do mleczarni... Potrzebna zdoina sprzedawczyni... Pokój meblowany z całodzienne utrzymaniem... Poszukuje się stróża... Poszukuję francuzki lub francuza do konwersacji... Przyjmę kilka domów... Rezerwoar stary, pług kapielowy... Sprzedam sklep spożywczy... Trzyniesięczny kurs elektro... Uczeń z 4-0 kl. wykształceniem... Urzędnik poszukuje przy rodzinie... Włozek sportowy z budką...

- Zamienię 2 pokoje z kuchnią w 3-4 pokoje... Zdojne panny... Luona Dziś i codziennie PRZEDSTAWIENIA dla dzieci i młodzieży... Zagabione dokumenty: Antoni Hofman zgubił paszport niemiecki... Głumienfrucht Sara zgubiła paszport rosyjski... Głumowicz Mira zgubiła paszport niemiecki... Głumowicz Mira zgubiła paszport niemiecki... Głumowicz Mira zgubiła paszport niemiecki... Głumowicz Mira zgubiła paszport niemiecki...

Potrzebni chłopcy lub dziewczęta do roznoszenia gazet.

- Wiadomość w adm. 'Głosu Polsk.', Piotrkowska 106. Wytrynowski Szoer zgubił paszport niemiecki... Głenberg Isek zgubił paszport niemiecki... Goldberg Abram zgubił paszport niemiecki... Głeldman Abram zgubił paszport tymczasowy... Głersz Winderbaum zgubił paszport niemiecki... Głrimbaum Alter zgubił paszport niemiecki... Głroblińska Kazimiera zgubiła paszport niemiecki... Głurwicz Benjamin zgubił portfel... Głermanowa Franciszka zgubiła portmonetkę... Głurkiewicz Berek zgubił paszport rosyjski... Głwiec Mordka zgubił paszport polski... Głwasub Ewa zgubiła paszport niemiecki... Głwiel Mendel Szyja zgubił paszport rosyjski... Głwiel Polzman zgubił paszport niemiecki... Głwiel Edmund zgubił paszport niemiecki... Głwowska Mania zgubiła paszport niemiecki... Głworkowicz Rubin zgubił kartę powołania... Głwolski Marcin zgubił kartę węglową... Głwiera Józefa zgubiła paszport tymczasowy...

3 STOLY bilardowe

wraz z wszelkimi dodatkami natychmiast do sprzedania. Wiadomość w cukierni, Piotrkowska 60. 1937-3